

ZNACZENIE BŁOGOSŁAWIEŃSTWA W ŻYCIU CHRZEŚCIJANINA

Błogosławieństwa to temat mało znaczący we współczesnym świecie. Natomiast dla autora Księgi Powtórzonego Prawa to temat życia lub śmierci. *Patrz! Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście. Biorę dziś przeciwko wam na świadków niebo i ziemię, kładę przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo*¹. Znaczenie błogosławieństwa biblijnego jest znacznie bogatsze niż ukazywała to żywa tradycja chrześcijańska sprowadzając je do łaski i dziękczynienia. Ostatni widzialny gest Chrystusa na ziemi i znak, który zostawił swojemu Kościołowi to właśnie błogosławieństwo². Gest ten utrwaliła sztuka chrześcijańskiego Bizancjum oraz architektura katedr. Bogactwo błogosławieństwa biblijnego oznacza nic innego jak **niezwykłą Bożą hojność oraz religijny sens podziwu ludzkiego, wywołanego tą hojnością**.

Błogosławieństwo jest **darem**, który dotyczy samego życia i jego tajemnicy. Błogosławieństwo jest w **takim samym stopniu słowem, co i darem, o tyle sławieniem, co i dobrem**. Dobro, które przynosi, nie jest konkretnym przedmiotem lub określonym darem materialnym.

To czego błogosławieństwo udziela, nie znajduje się w sferze posiadania, lecz w sferze istnienia i jest wyrazem nie działania człowieka, ale stwórczej mocy Boga³.

Słownictwo błogosławieństwa

W języku hebrajskim tylko jeden rdzeń słowotwórczy służy do określenia wszystkich form błogosławieństwa na wszystkich jego płaszczyznach: *brk*. Błogosławieństwo jest darem komuś ofiarowanym

¹ Pwt 30, 15. 19.

² Łk 24, 50n.

³ X. Leon-Dufour (red.), *Słownik Teologii Biblijnej*, hasło błogosławieństwo, s. 79.

(rzeczownik *beraka*). Jest także akcją ofiarowania daru (czasownik *barek*) oraz jego określeniem (przymiotnik *baruk*).

Tydzień pierwszy

Bóg źródłem błogosławieństwa

Bóg stwarza cały wszechświat, ale także samego człowieka swoim Słowem. Dla Boga mówić oznacza jednocześnie działać. Każde słowo w Bożych ustach jest tak głębokie i precyzyjne, że nie potrzebuje poprawki. We współczesnym świecie słowo, a zarazem z nim związane błogosławieństwo straciło znaczenie. Wielość wypowiedzianych słów oraz słów wypowiedzianych bez pokrycia stępiły naszą wrażliwość również na Słowo Boże.

Dla Boga udzielanie błogosławieństwa to udzielanie swojego życia, które jest przyczyną sprawcą wszelkiego życia.

Błogosławić oznacza przekazywać dar Boży

Czasownik *barek* – **błogosławić** posiada bardzo szeroką skalę znaczeń. Tym, który błogosławi jest najczęściej Bóg, a Jego błogosławieństwo zawsze tryska życiem. Tylko istoty żywe mogą odbierać błogosławieństwo. Przedmioty martwe przeznaczone do służby Bożej, są uświęcone obecnością Boga, ale nigdy nie stanowią przedmiotu błogosławieństwa. Zaraz po Bogu źródłem życia jest ojciec rodziny. Do niego również należy udzielanie błogosławieństwa. Bardziej niż jakiegokolwiek inne, skuteczne jest błogosławieństwo ojcowskie, podobnie jak straszne jest przekleństwo rzucone przez ojca. *Czynem i słowem czcij ojca swego, aby spoczęło na tobie jego błogosławieństwo. Albowiem błogosławieństwo ojca podpira domy dzieci, a przekleństwo matki wywraca fundamenty*⁴.

Błogosławić – to znaczy przekazywać dar Boży

Autor Księgi Liczb ukazuje owo przekazywanie daru w postaci błogosławieństwa: *Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem. Tak będą*

⁴ Syr 3, 8-9.

wzywać imienia mojego nad Izraelem, a Ja im będę błogosławił⁵. Dlatego też błogosławieństwa można dziedziczyć⁶.

Dopiero w tej perspektywie zrozumiała jest walka Jakuba z aniołem. Walka ta przypomina zapasy. Autor Księgi Rodzaju mówi aż dwukrotnie o zmaganiu się. Widać wyraźnie, że Jakub nie jest ułomkiem, a po drugie jest zaprawiony w walce. Przeciwnik musi zastosować wybieg w postaci bolesnego naruszenia stawu biodrowego, ponieważ nie mógł pokonać go w Bożych zapasach. Istotny jest fakt, iż Jakub przystępując do walki jest złodziejem i oszustem. Walka z Jakubem jest interwencją Bożą w jego życie. Bóg pragnie realizować w jego życiu obietnice złożoną Abrahamowi i Izaakowi, czyli jego ojcu i dziadkowi. Jakub zagubił się w swoim życiu i Bóg pragnie przyjść mu z pomocą. Rozpoczyna od zmiany jego imienia, czyli od zmiany jego tożsamości. Otrzymuje nowe imię Izrael, które oznacza, iż Bóg będzie walczył za Izraela. Dotychczas to on walczył z wszystkimi.

Wydaje się także, iż Jakub ma głęboką świadomość wagi tego spotkania.

Jakub walcząc z aniołem domaga się błogosławieństwa, ponieważ ono oznacza dla niego nowe życie. Włożył wiele energii oraz trudu, ale najpierw musiał być wewnętrznie przekonany o sensie owego zmagania z aniołem. Z tą nową tożsamością i powołaniem powraca do swojej rodziny oraz na spotkanie ze swoim bratem Ezawem.

Na błogosławieństwo Boże człowiek odpowiada dziękczynieniem. Człowiek, który błogosławi Bogu, odnosi błogosławieństwo do jego właściwego źródła.

Królestwo Boże w Chrystusie pełnią błogosławieństwa

Posiąść błogosławieństwo to według Nowego Testamentu uczestniczyć w dobrach nadprzyrodzonych, które niesie z sobą Królestwo Boże i udział w nim poprzez związanie z osobą Chrystusa. *Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa; On nappełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich – w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas*

⁵ Lb 6, 24-27.

⁶ X. Leon-Dufour, *Słownik Nowego Testamentu*, hasło błogosławić, s. 165.

przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa⁷. Chociaż dobra przyobiecane błogosławionym mają zazwyczaj charakter przyszły, eschatologiczny i w przeciwieństwie do Starego Testamentu, duchowy, to jednak w ich świetle wszystkie wartości doczesne nabierają również pełniejszego znaczenia⁸. Cały Nowy Testament nie jest niczym innym jak błogosławieństwem doskonałym, otrzymanym od Boga i do Niego odesłanym. W Ewangeliach jest tylko jedno błogosławieństwo odnoszące się do Jezusa. Jest to krzyk tłumu podczas wjazdu Jezusa do Jerozolimy w przeddzień Jego męki: *Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie*⁹. Ale mimo to nikt nigdy nie stanowił tak doskonałego obrazu istoty błogosławionej jak Jezus, w którym Bóg się objawia. Pominąwszy Niedzielę Palmową, Jezus sam nigdy nie jest wprost przedmiotem błogosławieństw.

Eucharystia absolutnym wypełnieniem błogosławieństwa

Opowiadania dotyczące Eucharystii są powiązane ściśle z błogosławieństwem i z dziękczynieniem. W tym powiązaniu błogosławieństwo przedstawia aspekt obrzędowo widzialny: czynność i słowa, a dziękczynienie wyraża treść czynności i słów. Ze wszystkich czynów, których Jezus miał możliwość dokonać za życia, ten jeden przetrwał do naszych czasów, a to dlatego, że jest on równocześnie obrzędem Nowego Przymierza¹⁰. Błogosławieństwo znajduje w Eucharystii swoje absolutne spełnienie. Jest to dar przedstawiany za pomocą słowa, które powoduje natychmiastowe skutki.

Eucharystia jest najwspanialszym darem, jaki złożył Ojciec swoim dzieciom, cała pełnia Jego łaskowości. Jest to dar płodności, tajemnica życia i jednościs¹¹.

⁷ Ef 1, 3-5a.

⁸ *Encyklopedia Katolicka*. Tom II, hasło błogosławieństwo, s. 683.

⁹ Mt 21, 9.

¹⁰ Łk 22, 20.

¹¹ X. Leon-Dufour (red.), *Słownik Teologii Biblijnej*, hasło błogosławieństwo, s. 84-85.

Duch Święty błogosławieństwem Ojca

Błogosławieństwo w swojej istocie jest zawsze darem, przyjętym i przyswojonym, darem w pełnym znaczeniu tego słowa, jest życiem, jest Duchem Świętym.

Błogosławieństwo Boga w pełnym znaczeniu – to Duch Święty.

Otóż ten dar Boży, którym jest Bóg sam, ma wszelkie znamiona błogosławieństwa. Główne tematy występujące w błogosławieństwach, jak woda, która odradza, narodziny i odnowa, życie i płodność, pełnia, pokój, radość i wspólnota serc – wszystko to są również owoce Ducha Świętego¹².

Tydzień drugi

Ludzie błogosławieństw

Drugi tydzień rozpoczyna cykl związany z ośmioma błogosławieństwami zrealizowanymi w życiu konkretnych ludzi zarówno postaciami Nowego jak i Starego Testamentu. Aby błogosławieństwa mogły objawić się życiu konkretnego człowieka konieczna jest wiara. W pierwszym dniu związanym z ludźmi błogosławieństw ukazane będzie błogosławieństwo wierzących. Dwie postacie zarówno Starego jak i Nowego Testamentu są wzorem postawy zawierzenia. Ich wiara jest początkiem obu testamentów. Jak wiara Abrahama stanowi początek Starego Przymierza, tak wiara Maryi daje początek Przymierzemu Nowemu.

Uwierzyć – to znaczy „powierzyć siebie” samej istotnej prawdzie słów Boga żywego, znając i uznając z pokorą, „jak niezbadane są Jego wyroki i niezgłębione Jego drogi”¹³.

Obie osoby, zarówno Abraham jak i Maryja, są ludźmi wiary, o której św. Paweł pisał: *On to wbrew nadziei uwierzył nadziei, że stanie się ojcem wielu narodów. I nie zachwiał się w wierze, choć stwierdził, że ciało jego jest obumarłe – miał już prawie sto lat – i że obumarłe jest łono Sary. I nie okazał wahania ani niedowierzania co do*

¹² X. Leon-Dufour (red.), *Słownik Teologii Biblijnej*, hasło błogosławieństwo, s. 84-85.

¹³ Jan Paweł II, *Redemptoris Mater*, nr 14.

*obietnicy Bożej, ale się wzmocnił w wierze*¹⁴. Dla Maryi był to moment stania pod krzyżem i bycia świadkiem śmierci ukochanego Syna. W tajemnicy zwiastowania usłyszała obietnicę Bożą: *Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca*¹⁵. Wydawałoby się po ludzku, że obietnica Boża w tej sytuacji jest bez pokrycia.

Listę błogosławieństw Jezusa z kazania na Górze rozpoczyna **błogosławieństwo ubogich w duchu**¹⁶. W Starym Testamencie ubodzy Pana nazywani byli *anawim*, należeli do grupy ludzi ubogich materialnie. Mesjasz przyszedł do ubogich i sam był ubogim. „Ubodzy duchem” są spadkobiercami *anawim*. Ewangelie kładą mocny nacisk na aspekt duchowy ubóstwa¹⁷. Postawę ubóstwa wewnętrznego charakteryzuje Mateusz ewangelista w Kazaniu na Górze kiedy wspomina o zbytnich troskach. *Dlatego powiadam wam: Nie troszczcie się zbytnio o swoje życie, o to, co macie jeść i pić, ani o swoje ciało, czym macie się przyodzierać*¹⁸.

Można byłoby powiedzieć, że ubóstwo duchowe związane jest z obojętnością. Święty Ignacy z Loyoli w fundamencie ćwiczeń ową obojętność tak rozumie: *Człowiek po to jest stworzony, aby Boga, Pana naszego, chwalił, czcił i Jemu służył, a przez to zbawił duszę swoją. Inne zaś rzeczy na obliczu ziemi są stworzone dla człowieka i aby mu pomagały do osiągnięcia celu, dla którego jest on stworzony. Z tego wynika, że człowiek ma korzystać z nich w całej tej mierze, w jakiej mu one pomagają do jego celu, a znów w całej tej mierze winien się od nich uwalniać, w jakiej mu są przeszkodą do tegoż celu. I dlatego trzeba nam się stać ludźmi obojętnymi (nie robiącymi różnicy) w stosunku do wszystkich rzeczy stworzonych*¹⁹.

Osób ubogich w duchu jest wiele na kartach Biblii. Są to osoby ubogie materialnie, ale także bogate. Kluczem ich wolności jest osoba

¹⁴ Rz 4, 18-19.

¹⁵ Łk 1, 32-33.

¹⁶ Mt 5, 3.

¹⁷ X. Leon-Dufour (red.), *Słownik Teologii Biblijnej*, hasło ubóstwo, s. 1000-1001.

¹⁸ Mt 6, 25a.

¹⁹ Św. Ignacy Loyola, *Ćwiczenia duchowne*, 23.

Boga żywego. Dla Zacheusza przełożonego celników jest to osoba Jezusa Chrystusa. Ewangelista Łukasz nadmienia, iż Zacheusz jest bardzo bogaty. Posiadane dobra materialne nie zaspokajają jego serca. Ma potrzebę szukania. *Chciał on koniecznie zobaczyć Jezusa, kto to jest, ale nie mógł z powodu tłumu, gdyż był niskiego wzrostu*²⁰. Jego determinacja jest tak wielka, że nie boi się krytyki i śmieszności, aby spotkać Jezusa. Wchodzi na sykomorę, czyli dzikie drzewo figowe, aby ujrzeć Jezusa ponad tłumem. Włącza w to szukanie swoją inteligencję, ponieważ wybiera prawdopodobną drogę wędrowania Jezusa przez Jerycho. Jezus nie pozostaje dłużny Zacheuszowi i można powiedzieć, że wprasza się do jego domu. *Zacheuszu, zejdź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu. Zszedł więc z pośpiechem i przyjął Go rozradowany*²¹. To spotkanie z Jezusem rozszerza jego serce i sprawia, że staje się wolny od swojego majątku: *Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnice. Na to Jezus rzekł do niego: Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama*²².

Błogosławieni, którzy się smucą²³. Smutek, który jest z Boga prowadzi ku nawróceniu. Święty Paweł tak o tym nauczał: *Zasmuciliście się bowiem po Bożemu, tak iż nie ponieśliście przez nas żadnej szkody. Bo smutek, który jest z Boga, dokonuje nawrócenia ku zbawieniu, którego się potem nie żałuje, smutek zaś z tego świata sprawia śmierć. To bowiem, że zasmuciliście się po Bożemu – jakąż wzbudziło w was gorliwość, obronę, oburzenie, bojaźń, tęsknotę, zapal i potrzebę wymierzenia kary!*²⁴ Taką postawę prezentuje nawrócona grzesznica z Ewangelii św. Łukasza. Kobieta płacząc i korząc się przed Jezusem ma odwagę uczynić swój wspaniałomyślny gest. Nie było ważne zdegustowanie, które odczuwał gospodarz domu. Jezus jednoznacznie chwali postawę owej nawróconej kobiety: *Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten, komu mało*

²⁰ Łk 19, 3.

²¹ Łk 19, 5b-7.

²² Łk 19, 8-9.

²³ Mt 5, 4.

²⁴ 2 Kor 7, 9b-11.

*się odpuszcza, mało miłuje*²⁵. Inny wymiar tego błogosławieństwa widzimy w postawie Marii Magdaleny przy pustym grobie. Motorem szukania dla „apostołki apostołów”, bo tak ją nazywają ojcowie Kościoła, jest miłość do Jezusa. Posiada wspomnienia głębokich relacji z Jezusem i cudu jej nowej tożsamości. Marii Magdalenie nie wystarczył znak pustego grobu. Potrzebuje nawiązania głębokich relacji z ukochaną osobą, aby była spełniona i zaspokojona. Wystarczyło wypowiedzenie jej imienia przez Jezusa, aby się przebudziła.

Błogosławieni łagodni²⁶. Słowa „łagodny” lub „łagodność” pojawiają się ponad 20 razy w przekładach Pisma Świętego. W Księdze Przysłów znajdujemy dwa zaskakujące przykłady mocy, jaką może okazać łagodność: *język łagodny złamie kości*²⁷ i *odpowiedź łagodna uśmierza zapalczywość*²⁸. Łagodność jest obrazem mocy Bożej, która podporządkowuje sobie siły tego świata. Jakub apostoł nazywa ją mądrością zstępującą z góry, która jest *skłonna do zgody, ustępliwa, posłuszna, pełna miłosierdzia i dobrych owoców*²⁹. W Biblii delikatność łączy się z miłością i uprzejmością³⁰.

Paweł apostoł wymienił łagodność jako jeden z owoców Ducha³¹, ponieważ rozumiał, iż łagodność nie przychodzi w sposób naturalny chrześcijanom. Przedstawił ją za pomocą obrazu matki: *jak matka troskliwie opiekująca się swoimi dziećmi*³². Łagodność ewangeliczna nie jest jednakże łagodnością wypływającą z naiwności lub braku moralnych zasad³³.

Postacią, w życiu której realizuje się błogosławieństwo związane z łagodnością jest Mojżesz. Autor Księgi Liczb charakteryzuje

²⁵ Łk 7, 47.

²⁶ Mt 5, 5.

²⁷ Prz 25, 15.

²⁸ Prz 15, 1.

²⁹ Jk 3, 17.

³⁰ 1 Tes 2, 7; 1 Tym 3, 3; Flp 4, 5; Kol 3, 12.

³¹ Ga 5, 23.

³² 1 Tes 2, 7.

³³ L. Ryken, J. C. Wilhoit, *Słownik symboliki biblijnej*, hasło łagodność, s. 473.

postawę tego człowieka: *Mojżesz zaś był człowiekiem bardzo skromnym, najskromniejszym ze wszystkich ludzi jacy żyli na ziemi*³⁴.

Cnota cichości, a w innych tłumaczeniach łagodności wymaga dużego hartu ducha. Jest darem Ducha Świętego. Mojżesz jest milczący wobec oskarżeń rodzeństwa³⁵. *Miriam i Aaron mówili źle przeciw Mojżeszowi z powodu Kuszytki, którą wziął za żonę. Czyż Pan mówił z samym tylko Mojżeszem? Czy nie mówił również z nami?*³⁶ Łagodność Mojżesza musi wypływać z harmonii wewnętrznej, którą nabył wraz z obcowaniem z Bogiem. *A Pan rozmawiał z Mojżeszem twarzą w twarz, jak się rozmawia z przyjacielem. Ilekroć Mojżesz wchodził przed oblicze Pana na rozmowę z Nim, zdejmował zasłonę aż do wyjścia. I wtedy to Izraelici mogli widzieć twarz Mojżesza, że promienieje skóra na twarzy Mojżesza*³⁷.

Łagodność jest mocno związana z pokojem wewnętrznym. Mojżeszowi nie zależy na ukaraniu rodzeństwa. Jest pierwszym, który się wstawia za Miriam. W społeczności, którą prowadził do ziemi obiecanej naturalne zapasy cierpliwości dawno by się wyczerpały, ponieważ był to lud o twardym karku i krótkiej pamięci³⁸. Był to człowiek kochający swój naród i broniący go przed zniszczeniem. *I rzekł Pan do Mojżesza: „Dokądże jeszcze ten lud będzie Mi uwłaczał? Dokądże wierzyć nie będzie mimo znaków, jakie pośród nich działałem. Zabiję ich zarazą i zupełnie wytracę, a ciebie uczynię ojcem innego narodu, który będzie większy i silniejszy niż oni”.* Mojżesz rzekł jednak do Pana: *„Gdy więc ten naród wybijesz do ostatniego męża, narody, które o tym posłyszą, powiedzą o Tobie: Pan nie mógł sprawić, by ten naród wszedł do kraju, który poprzysiągł, i dlatego ich wytracił na pustyni. Niech się okaże, Panie, cała twoja moc, jak przyobiecałeś mówiąc: Pan cierpliwy, bogaty w życzliwość, przebacza niegodziwość i grzech, lecz nie pozostawia go bez ukarania, tylko karze grzechy ojców na synach do trzeciego, a nawet czwartego pokolenia”*³⁹.

³⁴ Lb 12, 3.

³⁵ Lb 12, 1-16.

³⁶ Lb 12, 1-2.

³⁷ Wj 33, 11. 34, 34-35.

³⁸ por. Lb 14, 11-12; Wj 33, 5.

³⁹ Lb 14, 10-12. 15-18.

Błogosławieni, którzy łakną sprawiedliwości⁴⁰. *Prawdziwa radość obejmuje sprawiedliwość królestwa Bożego, o którym św. Paweł mówi, że jest sprawiedliwością, pokojem i radością w Duchu Świętym (por. Rz 14, 17). Mowa tu o sprawiedliwości ewangelicznej, której istotą jest życie zgodne z wolą Bożą, posłuszeństwo Bożym prawom, osobista z Nim przyjaźń. Poza tą przyjaźnią nie ma prawdziwej radości*⁴¹. Człowiekiem w pełni realizującym sprawiedliwość Królestwa był Paweł apostoł. Pasjonat Prawa żydowskiego: *obrzezany w ósmym dniu, z rodu Izraela, z pokolenia Beniamina, Hebrajczyk z Hebrajczyków, w stosunku do Prawa – faryzeusz, co do gorliwości – prześladowca Kościoła, co do sprawiedliwości legalnej – stałem się bez zarzutu*⁴². Wszystko zmienia się po spotkaniu z Jezusem zmartwychwstałym. *Szawel nie był osobą niewierzącą, lecz w pełni gorliwym Izraelitą. Ale to wszystko, co było dla mnie zyskiem, ze względu na Chrystusa uznałem za stratę. I owszem, nawet wszystko uznaję za stratę ze względu na najwyższą wartość poznania Chrystusa Jezusa, Pana mojego. Dla Niego wyzułem się ze wszystkiego i uznaję to za śmieci, bylebym pozyskał Chrystusa*⁴³.

Dla Jezusa i Jego królestwa doświadcza trudów, cierpienia i więzień: *Hebrajczykami są? Ja także. Izraelitami są? Ja również. Potomstwem Abrahama? I ja. Są sługami Chrystusa? Zdobędę się na szaleństwo: Ja jeszcze bardziej! Bardziej przez trudy, bardziej przez więzienia; daleko bardziej przez chłosty, przez częste niebezpieczeństwa śmierci. Przez Żydów pięciokrotnie byłem bity po czterdzieści razy bez jednego. Trzy razy byłem sieczony różgami, raz kamienowany, trzy razy byłem rozbitkiem na morzu, przez dzień i noc przebywałem na głębinie morskiej*⁴⁴.

Troska, która kieruje jego krokami związana jest z wiernością Jezusowi: *Czyż nie wiecie, że gdy zawodnicy biegną na stadionie, wszyscy wprawdzie biegną, lecz jeden tylko otrzymuje nagrodę? Przeto tak biegnijcie, abyście ją otrzymali. Każdy, który staje do*

⁴⁰ Mt 5, 6.

⁴¹ Jan Paweł II, *Katechezy. Duch Święty*, nr 80.3.

⁴² Flp 3, 5-6.

⁴³ Flp 3, 7-8.

⁴⁴ 2 Kor 11, 22-25.

*zapasów, wszystkiego sobie odmawia: oni, aby zdobyć przemijającą nagrodę, my zaś nieprzemijającą*⁴⁵. Dla Pawła Apostoła realizowanie Królestwa Bożego i jego sprawiedliwości, rozumianego jako osoba Jezusa Chrystusa to skarb znaleziony w ziemi. Wszystko inne wobec tego jest śmieciem.

Tydzień trzeci

Ludzie błogosławieństw

Błogosławieni miłosierni⁴⁶. Miłosierdzie należy do ważnych atrybutów Boga. Związane jest z miłością. W oczach Izraelity miłosierdzie jest tam, gdzie zbiegają się ze sobą współczucie i wierność. Nowożytnie przekłady terminów hebrajskich i greckich oscylują pomiędzy miłosierdziem a miłością. Przechodząc poprzez wrażliwość, litość, współczucie, łaskawość, dobroć, a nawet łaskę. Mimo tej różnorodności znaczeń można jednak określić biblijny sens pojęcia miłosierdzia⁴⁷.

Od początku do końca **Bóg objawia swoją wrażliwość na nędzę ludzką**; człowiek zaś ze swej strony, naśladowując swego Stwórcę, powinien okazywać miłosierdzie swoim bliźnim.

Uczucie miłosierdzia nie jest czymś naturalnym dla ludzi. Znane jest i bardziej doświadczane przysłowie: Człowiek człowiekowi wilkiem! Wiedział o tym doskonale Dawid i dlatego woli *wpaść w ręce Jahwe, gdyż wielkie jest Jego miłosierdzie, niż dostać się w ręce człowieka*⁴⁸. Bóg stopniowo wychowuje swój lud do miłosierdzia. Jezus przyjmując ludzkie ciało pragnie osobiście odczuć nędzę tych, których przyszedł zbawić. Dlatego też wszystkie Jego czyny są wyrazem miłosierdzia Bożego, nawet jeżeli ewangeliści wprost tak ich nie określają. Szczególnie jednak Łukasz stara się tę myśl uwypuklić. W jego Ewangelii miłością wyjątkową Jezus darzy ubogich, a

⁴⁵ 1 Kor 9, 24-25.

⁴⁶ Mt 5, 7.

⁴⁷ X. Leon-Dufour (red.), *Słownik Teologii Biblijnej*, hasło miłosierdzie, s. 478.

⁴⁸ 2 Sm 24, 14.

grzesznicy znajdują w Nim przyjaciela, który nie boi się ich odwiedzać.

Postacią biblijną realizującą błogosławieństwo miłosierdzia jest Samarytanin⁴⁹, który przez tradycję został określony jako miłosierny. Sytuacja ma miejsce w drodze do Jerycha. Leży ono ponad 1100 m niżej od Jerozolimy, dlatego człowiek ów „schodził” do niego. Zbójcy czyhali przy wielu drogach i atakowali szczególnie ludzi podróżujących samotnie. Wielu nie miało drugiej szaty, stanowiła więc ona cenny łup⁵⁰. Człowiek napadnięty został obdarty, poraniony i umierający porzucony na drodze. Łukasz nadmienia, że przypadkowo przechodził tamtędy kapłan i lewita. Sytuacja przypadkowa testuje w człowieku postawę. Jaki dylemat miał kapłan i lewita? Kapłani powinni wystrzegać się zwłaszcza nieczystości wynikającej z kontaktu ze zwłokami. Faryzeusze sądzili, że nabywa się ją nawet wówczas, gdy cień dotknie ciała zmarłego. Kapłan jednakże „schodził”, a więc szedł od strony Jerozolimy i nie musiał się martwić, że podejście do leżącego uniemożliwi mu wypełnienie posługi w świątyni. Zasada miłosierdzia była zawsze podstawowa, ale kapłan bał się podjąć ryzyko. Problem chciał zostawić lewicie lub zwykłemu Izraelicie. Zasady obowiązujące lewitów nie były tak surowe jak reguły kapłańskie, lecz także lewita pragnął uniknąć nieczystości rytualnej⁵¹. Kapłan i lewita zachowali się obojętnie wobec spotkanego poturbowanego człowieka. Postawa tych ludzi, ale i każdego innego człowieka, bierze się z serca.

Pewien Samarytanin będący w podróży, przechodząc koło półżywego nieznanego człowieka ujrawszy go, wzruszył się głęboko. Został poruszony w swoim wnętrzu. Jego działanie jest efektem wrażliwości serca na potrzeby drugiego człowieka. Opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem, a następnie wsadził na swoje zwierzę i zawiózł do gospody, aby go pielęgnować. Następnego dnia wyjął dwa denary gospodarzowi owej gospody i prosił o potrzebną jeszcze pielęgnację chorego. Uczynił wszystko co potrafił, co nie przekraczało

⁴⁹ Łk 10, 30-37.

⁵⁰ C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, s. 148.

⁵¹ C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, s. 149.

jego możliwości. Nade wszystko posiadał w sobie wrażliwość serca na drugiego człowieka. Łukasz ewangelista nie podaje informacji w jaki sposób posiadał ową wrażliwość, lecz mówi już o jego głębokiej postawie. Jezus ukazał, iż właśnie taka postawa sprawia, iż jesteśmy w stanie dostrzec w konkretnym człowieku bliźniego i służyć mu bezinteresownie. Samarytanin służył wiedzą, czasem i pieniędzmi.

Błogosławieni czystego serca⁵². Serce dla Jezusa oznacza wnętrze człowieka⁵³. W Biblii oznacza nie tylko osobowość, ale także umysł, pamięć, uczucia, pragnienia i wolę. Dla Boga serce jest równoznaczne z osobowością, dlatego też bada raczej serce niż postępowanie człowieka, by się przekonać o czyjejś wierności⁵⁴. Prawdziwa czystość ma charakter wewnętrzny. Psalmista prosi o serce czyste: *Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnów w mojej piersi ducha niezwyciężonego!*⁵⁵ Czystość serca jest możliwa, gdy w życiu człowieka obecny jest Jezus Chrystus. Jezus mówi do apostołów: *Wy już jesteście czysti dzięki słowu, które wypowiedziałem do was*⁵⁶. Słowo Boże ma moc oczyszczania serca ludzkiego. Jan apostoł wydaje się być człowiekiem o naturalnej czystości serca. Jest ona źródłem mistycznej wrażliwości na obecność dobra i zła, na obecność Jezusa i Judasza. Św. Jan apostoł najpełniej wyczuł i rozumiał Judasza i najszerzej przedstawił go w swej Ewangelii. Przenikliwość duchowa Jana, która pozwoliła mu jako pierwszemu uwierzyć w zmartwychwstanie i rozpoznać Jezusa nad Jeziorem Galilejskim, pozwoliła mu też przeczuć prawdziwy grzech Judasza⁵⁷.

Drugą postacią, która w swoim życiu doświadczała czystego serca jest Piotr apostoł. Droga tego człowieka do tego błogosławieństwa jest zupełnie inna. Przeszedł bolesny proces oczyszczenia związany z cierpieniem i śmiercią swojego Mistrza. Doświadczył swojej granicy stworzenia, swojego grzechu. Zaparcie się Jezusa było tak bolesne i trudne, iż sam zmartwychwstały Chrystus

⁵² Mt 5, 8.

⁵³ por. Mk 7, 21.

⁵⁴ L. Ryken, J. C. Wilhoit, *Słownik symboliki biblijnej*, hasło serce, s. 902.

⁵⁵ Ps 51, 12.

⁵⁶ J 15, 3.

⁵⁷ J. Augustyn, *Daj Mi pić. Rozważania rekolekcyjne oparte na „Ćwiczeniach duchownych” św. Ignacego Loyoli*, tydzień II, s. 193-194.

leczy jego ranę. Spotkanie się ze zmartwychwstałym Panem w Galilei nad Morzem Tyberiadzkim oprócz przekazywania władzy pasterskiej Piotrowi, jest miejscem powrotu do rany związanej z jego zdradą. Jezus pytając apostoła o miłość (*agape*) dostrzega człowieka skrzeszonego oraz pragnącego być Jego przyjacielem. Piotr nie używa tych samych słów co Jezus. W tłumaczeniu polskim tego nie widać. W tłumaczeniu greckim użyte są dwa inne słowa należące do tej samej rodziny wyrazów, a mianowicie *agape* (miłość bezinteresowna) oraz *fileo* (przyjaźń).

Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój⁵⁸. Pokój w Biblii – to dobrobyt codziennego istnienia, harmonia, w jakiej znajduje się człowiek w stosunku do całej przyrody, do Boga i do siebie samego. Można powiedzieć, że pokoju doświadcza człowiek wewnętrznie uporządkowany, scalony. Żyjący w harmonii między sercem, rozumem i wolą. Jezus Chrystus jest Bogiem pokoju. Pokój, który przynosi przejawia się w przebaczeniu grzechów, w uzdrowieniach. Ukazuje w ten sposób swoje zwycięstwo nad chorobą i grzechem. W tradycji synoptycznej pokój ten nie ma nic wspólnego z pokojem świata. Jezus nie przyszedł po to, aby usunąć raz na zawsze wojny; przyszedł, by przynieść swój własny pokój, pokój wielkanocny, następujący po śmierci i zmartwychwstaniu. Jan apostoł jeszcze bardziej precyzuje dane objawienia i ukazuje Jezusa jako źródło i istotę pokoju. Paweł apostoł ukazuje pokój jako owoc Duch Świętego podobnie jak miłość i radość⁵⁹. Wydawałoby się, że te trzy owoce Ducha Świętego lubią swoje towarzystwo⁶⁰. Pokój jest życiem wiecznym zapoczątkowanym już tu na ziemi⁶¹. Przewyższa on wszelką mądrość ludzkiego pojmowania⁶², trwa mimo ucisków⁶³ i będzie promieniował na innych w naszych stosunkach z ludźmi⁶⁴.

Człowiekiem, który wprowadzał pokój i sam był człowiekiem pokoju jest Jan Chrzciciel. Przebywanie na pustyni pozwoliło mu

⁵⁸ Mt 5, 9.

⁵⁹ X. Leon-Dufour (red.), *Słownik Teologii Biblijnej*, hasło pokój, s. 700-704.

⁶⁰ Ga 5, 22.

⁶¹ Rz 8, 6.

⁶² Flp 4, 7.

⁶³ Rz 5, 1-5.

⁶⁴ 1 Kor 7, 15; Rz 12, 8; 2Tym 2, 22.

poznać samego siebie oraz swoje powołanie. Nauczył się słuchać głosu Bożego. Nie zajmował miejsca Mesjasza choć miał ku temu wiele okazji. Na pytanie faryzeuszy zapytany: *Kto ty jesteś?, on wyznał, a nie zaprzeczył, oświadczając: „Ja nie jestem Mesjaszem”. Zapytali go: „Cóż zatem? Czy jesteś Eliaszem?” Odrzekł: „Nie jestem”. „Czy ty jesteś prorokiem?”. Odparł: „Nie!” Powiedzieli mu więc: Kim jesteś, abyśmy mogli dać odpowiedź tym, którzy nas wysłali? Co mówisz sam o sobie? Odpowiedział: Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską⁶⁵. Wiedział kim jest. Znał swoją tożsamość. To już samo w sobie było powodem pokoju wewnętrznego w jego życiu. Był człowiekiem wprowadzającym pokój, ponieważ zapowiadał przyjście Mesjasza oraz wzywał do nawrócenia. Św. Augustyn trafnie charakteryzuje samoświadomość Jana: *Jan jest głosem, ale „na początku było Słowo”, czyli Pan. Jan był głosem tylko do czasu, Chrystus jest Słowem odwiecznym. Czym jest głos bez słowa? Jest pustym dźwiękiem, który niczego nie oznacza. Głos bez słowa dźwięczy w uchu, ale nie przynosi pożytku dla serca. [...] Trudno jest odróżnić głos od słowa, toteż Jana uważano za Chrystusa. Głos utożsamiano ze słowem. Ale Jan wyznał, że jest tylko głosem i nie chciał uchodzić za tego, którym nie był. [...] Głos wołającego na pustyni, głos przerywający milczenie, by prostować drogę Pana. To znaczy: mój głos rozlega się po to, aby wprowadzić Pana do waszych serc; lecz jeśli nie naprostujecie drogi dla Niego, to nie przyjdzie On tam, dokąd chcę Go wprowadzić⁶⁶.**

Drugą postacią wprowadzającą pokój w swojej rodzinie był Józef egipski. Jego powołanie było nieco inne niż Jana Chrzciciela. Stał się narzędziem pojednania dla całej swojej rodziny. Wprowadzanie pokoju to także wprowadzanie pojednania i przebaczenia. Był synem Jakuba, ojca narodu wybranego. Pierwszym dzieckiem Racheli. Jakub stworzył rodzinę, dzisiaj powiedzielibyśmy dysfunkcyjną. Miał dzieci z dwóch żon, ale chłopców drugiej żony Racheli, preferował i bardziej kochał. Było to powodem zawiści, niechęci oraz złej atmosfery w domu. Niechęć do Józefa przybierała na sile do tego stopnia, że gdy nadarzyła się okazja starsi bracia

⁶⁵ J 1, 19-23.

⁶⁶ Św. Augustyn, *Kazanie*, w: *Liturgia Godzin*, 3 niedziela Adwentu.

chcieli go zamordować. Ostatecznie zakończyło się to sprzedaniem Józefa do Egiptu. Kłamstwo oraz zmowa milczenia trwająca latami na dobre zagościła w domu Jakuba. Walka Jakuba z aniołem o błogosławieństwo oraz ujrzenie drabiny z aniołami we śnie, nie uchroniło go przed stworzeniem rodziny dysfunkcyjnej. Wydaje się, że zabrakło zdrowego rozsądku oraz czuwania w życiu patriarchy. To co Jakub przekazał swoim dzieciom, to wiara w Boga swojego ojca i dziadka. Na tym fundamencie budował Józef. Lata niewoli, a zwłaszcza więzienia stają się czasem oczyszczenia i pojednania najpierw z samym sobą. Józef zaufał Bogu i znajduje sens tego co przeżywał. *Gdy Józef przebywał w tym więzieniu, Pan był z nim okazując mu miłosierdzie, tak że zjednał on sobie naczelnika więzienia. Toteż ów naczelnik więzienia dał Józefowi władzę nad wszystkimi znajdującymi się tam więźniami*⁶⁷.

Józefowi w domu rodzicielskim brakuje roztropności zwłaszcza w momencie, gdy opowiada sny o swoim wywyższeniu. Zapłacił wysoką cenę za swoją naiwność, jednakże staje się przez to człowiekiem dojrzałym. Po latach potrafił wyjaśnić sens swojej tragedii: *Ja jestem Józef, brat wasz, to ja jestem tym, którego sprzedaliście do Egiptu. Ale teraz nie smućcie się i nie wyrzucajcie sobie, żeście mnie sprzedali. Bo dla waszego ocalenia od śmierci Bóg wysłał mnie tu przed wami. Zatem nie wyście mnie tu posłali, lecz Bóg, który też uczynił mnie doradcą faraona, panem całego jego domu i władcą całego Egiptu*⁶⁸.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości⁶⁹. Praktycznie wszyscy apostołowie są ludźmi tego błogosławieństwa, ponieważ cierpią w różnej formie dla sprawy Królestwa Bożego. Osobą, na którą warto zwrócić uwagę jest pierwszy męczennik – św. Szczepan. Nie wiadomo jakie były losy Szczepana zanim został chrześcijaninem i kiedy się nawrócił. Był zhellenizowanym Żydem albo Grekiem prozelitą. Powołany do grona Siedmiu – diakonów. Mąż pełen wiary i Ducha Świętego, czyniący cuda, nauczający z mądrością i mocą⁷⁰. Można zadać sobie pytanie

⁶⁷ Rdz 39, 20b-22a.

⁶⁸ Rdz 45, 4b-5.8.

⁶⁹ Mt 5, 10.

⁷⁰ Dz 6, 3-4.

jakim był człowiekiem skoro jako jeden z pierwszych chrześcijan oddał życie. Nie wiemy czy był stary czy młody i kim był z zawodu. Wiemy także, że ukamienowanie miało miejsce w latach 33/34 lub 36/37⁷¹. To oznacza, że w najlepszym razie Szczepan był chrześcijaninem raptem kilka lat. Można przypuszczać, że jego męczeństwo w jakiś sposób wpłynęło na nawrócenie Szawła, u którego stóp złożyli szaty kaci Szczepana.

Świętość Szczepana była możliwa dzięki Duchowi Świętemu. Wszystkie dary, które są wymienione i charakteryzują Szczepana to dary Ducha Świętego. Dary mogą się także tak rozwijać, gdy jest głęboka otwartość na nawrócenie i wsłuchiwanie się w natchnienia Ducha Świętego. Wzajemna współpraca człowieka z Bogiem prowadzi do głębokiego i szybkiego wzrostu. Brak postawy nawrócenia i otrzymanie wiele darów Ducha prowadzi do pychy i zatwardziałości serca. Zatwardziałość serca wprost związana jest z odmową nawrócenia.

Cierpienie i krzyż jest po prostu ochroną dla człowieka wierzącego przed pychą i zatwardziałością serca. Krzyż z jego cierpieniem jest permanentnym oczyszczaniem chrześcijanina z pychy i wynoszenia się nad innych. Krzyż stawia chrześcijanina w prawdzie – jesteś zależnym stworzeniem, chociaż ukochanym.

Tydzień czwarty

Błogosławieństwa w małżeństwie i rodzinie

Rola słowa w życiu codziennym

Bóg stwarza świat swoim Słowem. Dla Boga mówić oznacza działać. Jego Słowo jest precyzyjne, owocne oraz nie potrzebuje poprawek. Dla współczesnego człowieka jest to trudna do zrozumienia rzeczywistość. Wielosłowie oraz słowa bez pokrycia stępiły naszą wrażliwość na wszelkie słowo. Choć trudne jest to do doświadczenia i uwierzenia, to Bóg podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi⁷². Jezus używa krótkich sformułowań, prawie, że komend

⁷¹ P. Cz. Bosak OP, *Słownik-Konkordancja osób Nowego Testamentu*, s. 391-394.

⁷² por. Hbr 1, 3.

wojskowych: *Pójdź za mną!*⁷³ *Mówię ci, wstań, weź swoje łoże i idź do domu!*⁷⁴ *Chcę, bądź oczyszczony!*⁷⁵ *Milcz i wyjdź z niego!*⁷⁶ *Dziewczynko, wstań!*⁷⁷ *Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!*⁷⁸ Jezus nie potrzebuje wielu słów, ponieważ za każdym słowem kryje się moc sprawcza tego słowa. Cała nasza rzeczywistość związana jest ze strukturą słowa. Tak jak mówimy tak później żyjemy.

Księga Powtórzonego Prawa ukazuje, iż przez słowo wnosimy życie lub śmierć, błogosławieństwo lub przekleństwo⁷⁹.

Historia młodej osoby leczącej się w zakładzie psychiatrycznym, przytaczana przez Anselma Grüna, ukazuje rzeczywistość słowa w życiu człowieka. Otóż był to młody, inteligentny, przystojny młodzieniec. Jednak jego kuracja nie dawała żadnych efektów. Próbowano różnych metod pracy, ale niezależnie od tego, czy była to terapia przez pracę, czy muzykoterapia, czy cokolwiek innego, zawsze miał na podorędziu zdanie: ***Nie mogę, nic mi to nie daje.*** W końcu podczas jednej z rozmów lekarz powiedział mu: ***Twoje słowa są twoim życiem. Twoje słowa są twoją chorobą.*** Ten młody mężczyzna wmawiał sobie różne negatywne rzeczy, i to przyprawiło go o chorobę. Tak głęboko wniknęły one do jego wnętrza, że nie pozwalały mu się leczyć. Dopóki będzie się trzymał tych słów, dopóty nie stanie się zdrowy⁸⁰.

Atmosfera domu, w którym mieszkamy, ściśle związana jest ze słowem wypowiedzianym do siebie. Słowo negatywne, obraźliwe, przezwiska czy wręcz przekleństwa wprowadzają atmosferę zdenerwowania, niepokoju, konfliktu, a nawet nienawiści. Dobra atmosfera związana jest z dobrym słowem, wprowadzającym życie i

⁷³ Mk 2, 14; Łk 5, 27; Mk 1, 17.

⁷⁴ Łk 5, 24.

⁷⁵ Łk 5, 13.

⁷⁶ Łk 4, 35.

⁷⁷ Łk 8, 54.

⁷⁸ J 11, 43.

⁷⁹ por. Pwt 30, 15-20.

⁸⁰ A. Grün, *Autosugestia. Jak myśleć pozytywnie*, s. 7.

miłość. Bardzo ściśle łączy się to z wzajemnym przebaczeniem. Brak przebaczenia rodzi gniew, żal i pretensje. Trudno w takiej sytuacji przekazywać słowa pełne miłości i życia, czyli błogosławieństwa.

Lekarstwem na złe słowa w naszym domu jest przebaczenie.

Przebaczenie nie jest związane z logiką rozumu. Jest to logika serca, która kieruje się swoimi prawami. Każda niechęć wobec drugiej osoby, pretensje, żale wymagają przebaczenia. Im głębsza rana serca tym przebaczenie trwa dłużej i podobne jest do obierania cebuli, warstwa po warstwie. Nauka przebaczenia związana jest z dobrą znajomością postrzegania swoich reakcji uczuciowych na konkretne sytuacje.

Nawrócenie drogą błogosławieństw

Słowo **nawrócenie** z języka łacińskiego, *conversio*, oznacza powrót. W języku greckim są dwa słowa na oznaczenie powrotu: *epistrepho* oznacza wracać, przychodzić z powrotem, oraz *metanoia* – **zmiana sposobu myślenia**. Można byłoby sobie zadać pytanie czego miałyby dotyczyć zmiana myślenia i powrót do Kogo lub czego?

Nawrócenie oznacza zmianę sposobu myślenia z ludzkiego na Boży i powrót do Boga jako Ojca. Powrót do jego planu wobec naszego życia.

Powrót do planu Boga oznacza powrót do błogosławieństwa, powrót do źródła życia. Nawrócenie oznacza najpierw poznawanie myślenia Bożego zawartego w Słowie Bożym, ale także bardzo konkretnego planu wobec mojego życia. Drugim krokiem jest podjęcie decyzji związanej z powrotem i konkretnych działań możliwych do wykonania. Trzeci krok to poznawanie swojej grzesznej kondycji i własnych zranień, które możliwe są do uzdrowienia tylko przez samego Boga. Nawrócenie jest darem Ducha Świętego i tylko Jego

mocą może następować. To On uzdalnia nas do poznawania prawdy o sobie, na ogół bolesnej, ale także ukazuje drogę wyjścia. Każdy niezależnie od wieku wezwany jest do nawrócenia. To dzięki niemu powracamy do życia, które przejawia się w postaci jedności, harmonii wewnętrznej, posłuszeństwa, pogłębiających się relacji, wrażliwości na siebie. Całe życie duchowe człowieka możliwe jest dzięki Duchowi Świętemu i On jest sprawcą życia także wszelkimi błogosławieństwami. On jest Mistrzem prowadzącym na głębie. Ludzie żyjący błogosławieństwami są ludźmi żyjącymi w harmonii z sercem. Do rodziców chrześcijańskich należy wdrażanie w nawrócenie swoich dzieci, nauka przebaczenia i błogosławienia innym.